Echo Limanowskie

Nr 7 | Limanowa, 8 grudzień 1955 r. | Cena 50 groszy

ORGAN KP PZPR, KP FRONTU NARODOWEGO i PREZYDIUM PRN W LIMANOWEJ

INTERNATY — powodem troski o wychowanie młodego człowieka

Nasze Państwo Ludowe, doceniając znaczenie oświaty dla szerokich mas chłopskich, stwarza coraz lepsze warunki ukończenia pełnej szkoły podstawowej dzieciom rolników, przez organizowanie internatów.

Pierwszy internat na terenie naszego powiatu dla dzieci szkół podstawowych, które mają ponad 4 km do szkoły zbiorczej, otwarto w bieżącym roku przy szkole podstawowej w Dobrej.

Dzieci za otrzymane stypendia otrzymują odpowiednie pomieszczenia i czterokrotne wyżywienie. Internat jest wyposażony w radio, wiele czasopism oraz gier świetlicowych. Wesołe i zadowolone twarze dzieci pod opieką kwalifikowanej wychowawczyni, świadczą, że dzieci czują się dobrze w internacie. Do tej pory przychodziły one do szkoły nieregularnie, zmarznięte, przemoczone, a często nawet z odległego domu rodzinnego oddalonego ponad 6 km. Do domu wracały po ciemku, a po powrocie nie miały możności odrobienia zadanych lekcji. Obecnie w jasnej oświetlonej świetlicy, w cieple, przy pomocy wychowawczyni, chętnie odrabiają zadane w szkole lekcje, a resztę wolnego czasu poświęcają kulturalnej rozrywce.

Rodzice dzieci korzystających z internatu mają wielkie uznanie dla Władzy Ludowej, która tak dba o wychowanie młodego pokolenia chłopskiego.

J. C.

W trosce o podniesienie pracy partyjno-politycznej z nauczycielstwem

W m-cu listopadzie br. odbyło się Plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Limanowej, na którym omówiono dotychczasową pracę partyjno-polityczną z nauczycielstwem.

Plenum Komitetu Powiatowego wskazało, że dotychczasowa praca wśród tego ważnego odłamu inteligencji zarówno pod względem treści jak formy jest w naszym powiecie daleko niewystarczająca. 527 nauczycieli na naszym terenie stanowi wielką siłę społeczną i polityczną.

Wśród tej przeszło półtysięcznej armii nauczycieli zaszły ogromne przemiany, które wymagają podniesienia i większego zróżniczkowania metod pracy.

Wyrazem tych przemian jest wzrost szeregów partyjnych wśród nauczycieli i tak podczas, gdy w ubiegłych latach Egzekutywa Komitetu Powiatowego przez cały rok przyjmowała przeciętnie około 15 nauczycieli, to w ostatnim roku liczba, ta wzrosła do około 50, gdyż już do obecnej chwili przyjęto 48 nauczycieli na kandydatów PZPR.

Powstały również POP nauczycieli i tworzą się obecnie nowe organizacje partyjne nauczycieli w Mszanie Dolnej, Przyszowej, Rabie Niżnej, Liceum Ogólnokształcącym i Podstawowej Szkole w Limanowej. Udział nauczycieli w życiu politycznym jest coraz większy, nie ma w naszym powiecie żadnej większej politycznej, czy gospodarczej akcji, w której nauczyciel nie brałby udziału. Wielu spośród nauczycieli pracowało aktywnie w komisji do Rad Narodowych, a 48 najlepszych wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej, zostało wybranych do Rad i aktywnie pracuje w różnych komisjach radzieckich, Przykładem jest tow. **Józefa Chorążak z Raby Niżnej, Przewodnicząca Komisji Oświaty PRN.** Tow. **Stanisław Widomski** z Kasinki Małej II, **Papuziński** z Koniny i **Julian Kapłon** z Młynnego, **Waleria Uryga** z Wysokiego i inni. Nauczyciele u nas chlubnie pracują nad wychowaniem nowego człowieka socjalistycznego nie tylko w szkole, ale i poza szkołą. Trzon kadry prelegentów TWP na naszym powiecie, stanowią nauczyciele jak Tow. **Jurecki** z Mszany Dolnej, Piotr **Orzechowski** z Liceum Pedagogicznego, **Maria Leszko** z Wydziału Oświaty i wielu innych.

Szereg nauczucieli jak Tow. **Stanisława Dutka, Józefa Cieślak** z Dobrej, Zygmunt **Lubecki** z Mszany Dolnej, Karolina **Czulowska** z Kamienicy,, Rafaela **Plata** z Chyrzówek, Józef **Korzuch** z Przyszowej i Stanisława **Lis z Ujanowic** są wykładowcami szkolenia partyjnego, oraz wielu innych szkolenia ZMP i rolniczego.

Mamy takich nauczycieli — członków Partii, ZMP i bezpartyjnych, jak **Sowińska** z Olszówki, **Zofia Pachut** ze Stronia, Jerzy **Potaczek** z Kasinki Małej, **Filipiak** w Słopnicach, którzy w swoich środowiskach prowadzą życie kulturalne, skupiają młodzież w świetlicy, prowadzą konkursy czytelnicze, książka dzięki ich wysiłkom staje się codzienną potrzebą ludzi pracy.

(c. d na str. 2)

O podniesienie kwalifikacji

Szkolenie rolnicze — pomocą w realizacji Uchwał IV Plenum

Szkolenie rolnicze na rok 1956/56, będzie miało za zadanie wprowadzenie Uchwał IV. Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, oraz realizację założeń planu 5-letniego rozwoju rolnictwa.

Aby te zadania wykonać Powiatowy Zarząd Rolnictwa, przygotował kadrę lektorską w liczbie 36, która skupia najlepszych fachowców rolnictwa naszego powiatu, jak agronomów Powiatowego Zarządu Rolnictwa, Państwowego Ośrodka Maszynowego oraz ludzi z wykształceniem rolniczym, mających zamiłowanie do pracy w rolnictwie.

Tematyka szkolenia rolniczego opiera się o specjalizację pracy danego zespołu, jak również o kierunek gospodarczy danej gromady. Również lektorzy przydzieleni są według swojej specjalizacji do poszczególnych zespołów i gromad. Np. do zespołów maszynowych, łąkarskich i innych, związanych z produkcją roślinną przydzieleni są agrotechnicy, zaś do zespołów o specjalizacji hodowlanej, przydzielono zootechników.

W okresie szkolenia zimowego w każdej gromadzie, zespole, zostanie wygłoszonych 7 do 8 pogadanek rolniczych.

Tematyka dla poszczególnych zespołów wygląda następująco:

W zespołach łąkarskich: 1) Zakładanie łąk i pastwisk, 2) Pielęgnacja łąk i pastwisk, 3) Nawożenie łąk i pastwisk, 4) Znaczenie melioracji łąk, 5) Dobór odpowiedniego zespołu traw i roślin motylkowych na łąki i pastwiska. 6) Konserwacja rowów melioracyjnych, 7). Korzyści pracy zespołowej na łąkach.

W zespołach maszynowych: 1) Znaczenie mechanizacji w rolnictwie, 2). Metody siewu z sadownikiem, 3). Hygiena i bezpieczeństwo pracy maszynami, 4). Pomieszczenie i konserwacja maszyn, 5). Praca w zespole maszynowym itp.

W zespołach hodowlanych: 1). Praca w zespole hodowlanym i jej korzyści. 2). Produkcja pasz. 3) Sposoby żywienia zwierząt, 4) Dobór i selekcja, 5). Higiena pomieszczeń inwentarskich, 6). Wybór młodzieży, 7). Zapobieganie chorobom zwierzęcym. 8). Terminarz prac w oborze itp.

W zespołach i gromadach o innym kierunku gospodarczym, tematyka dostosowana będzie ściśle do ich potrzeb.

Drugą formą szkolenia — to samokształcenie rolnicze, które będzie prowadzone w 20 wsiach. Szkolenie to prowadzić będą nauczyciele, kierownicy świetlic i wytypowani przodujący chłopi. Szkolenie to prowadzone będzie w formie czytania książek, broszur, czasopism rolniczych, omawianie osiągnięć przodujących rolników oraz obejmować będzie organizowanie wycieczek do przodujących spółdzielń produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych.

Trzecią formą szkolenia jest prowadzenie dwuletnich kursów rolniczych w spółdzielniach produkcyjnych, na które uczęszczać mogą poprzez członków Spółdzielni, rolnicy gospodarujący indywidualnie. Kursy te prowadzone będą w 7-miu Spółdzielniach Produkcyjnych a to: **Laskowa, Świdnik Lipowe, Pisarzowa, Szyk, Stara Wieś, i Słopnice.**

Kursy dzielą się **na agrotechniczne i zootechniczne.**

Kursy agrotechniczne obejmują tematy takie jak:

1. Agrotechnika wysokich plonów ziemniaka,
2. Agrotechnika wysokich plonów buraka,
3. Uprawa kukurydzy i znaczenie jej wykorzystania,
4. Agrotechnika wysokich plonów zbóż, roślin oleistych, przemysłowych,
5. O statucie Spółdzielni Produkcyjnych,
6. Wprowadzenie płodozmianu,
7. Brygada polowa i organizacja prac polowych,
8. Opłata pracy,
9. Gospodarka statutowa.

Na kursach zootechnicznych, tematami będzie zootechnika i weterynaria. Po ukończeniu kursu, przeprowadzone zostaną egzaminy i uczestnicy kursu otrzymują świadectwa.

W celu podniesienia kwalifikacji z dziedziny rolnictwa chłopi i młodzież powiatu limanowskiego, winni korzystać ze szkolenia rolniczego w okresie zimowym, a pomoże im to w realizacji uchwał IV. Plenum KC. PZPR oraz realizacji założeń 5-letniego planu rozwoju rolnictwa.

Stanisław Zabówka.

O realizację obowiązkowych dostaw

W dniach od 2 do 8. listopada 1955 r. odbywały się posiedzenia Prezydiów M. i G. R. N. oraz plenarne sesje M. i GRN poświęcone omówieniu zagadnień dotyczących obowiązkowych dostaw i spłat należności finansowych.

Wszyscy wiemy, że termin rozliczenia się z obowiązkowych dostaw żywca, mleka zboża i ziemniaków, upłynął z dniem 30. X. 1955 r., a spłat należności finansowych z dniem 21. X. 1955 r.

Wielu chłopów nie spieszy się z realizacją bieżących planów likwidacji zaległości wskutek czego wykonawstwo planu rocznego przez nasz powiat może być poważnie zagrożone.

Oceniając przebieg sesji stwierdzić należy, że niektóre Gromadzkie Rady Narodowe jak Tymbark, Dobra, Mszana Górna, Laskowa, Kasina Wielka, Młynne i inne do zagadnień obowiązkowych dostaw, podeszły z z pełnym zrozumieniem i Komisje Rozliczeniowe w tych gromadach przystąpiły do wykonywania swych czynności.

Nie doceniały tak ważnych spraw jak obowiązkowe dostawy Gromadzkie Rady Narodowe Zbludza, Żmiącej, Słopnicach, i innych, gdzie Prezydia tych Gromadzkich Rad Narodowych nie zorganizowały sesji dla omówienia realizacji planów obowiązkowych dostaw i spłat należności finansowych.

W Gromadzkich Radach Narodowych Poręba Wielka, Ujanowice, i Przyszowa sesje przeprowadzone były tylko dla formalności i wysłuchania sprawozdania odnośnie realizacji obowiązkowych dostaw i wyboru Komisji Rozliczeniowej.

Na sesjach tych nie postarano się przeanalizować przyczyn zalegania u rolników, jak również nie podjęto konkretnych rzeczowych uchwał względnie wytycznych, mających na celu w terminie wykonania nałożonych planów.

Obecnie przed Prezydiami Gromadzkich Rad Narodowych, stoi zadanie zmobilizowania wszystkich sił i środków przy wydatnej pomocy Organizacji Partyjnej, Komitetów Frontu Narodowego i całego aktywu gromadzkiego, by rozliczenia rolników z Państwem całkowicie zostały zakończone.

Prezydia Gromadzkich Rad Narodowych, winny wzmóc pracę propagandową i organizacyjną, celem zmobilizowania chłopów do wykonania bieżących planów skupu i likwidacji zaległości w obowiązkowych dostawach i spłat należności finansowych.

Ambicją każdej Gromadzkiej Rady Narodowej winno być, by ostatni rok Planu 6-letniego zakończyć zwycięsko.

W trosce o podniesienie pracy partyjno-politycznej z nauczycielstwem

(dok. ze str. 1)

Historia postawiła dzisiejsze pokolenie nauczycieli, wychowawców przed obliczem nowych zadań bez porównania szerszych i trudniejszych, ale też i bez porównania bardziej owocnych i twórczych, bo obejmujących naprawdę cały naród, realizowanych w nowych warunkach o niewyczerpanych i olbrzymich możliwościach rozwoju. Zadaniem nauczyciela jest wychowanie naszej młodzieży w duchu braterstwa, którego wzór dają nam narody Związku Radzieckiego i ich dzielna młodzież.

Nauczycielstwo w myśl wskazań Tow. B. Bieruta winne kroczyć w pierwszych szeregach bojowników o pokój i prawdę, piętnować fałsz i oszustwa imperialistycznej propagandy, winno krzewić i pogłębiać w młodzieży umiłowanie Polski Ludowej, szlachetną dumę narodową z jej dorobku i osiągnięć. Krzewić zapał do pracy i gotowość do walki w obronie pokoju i postępu dla dobra narodu i całej ludzkości.

Zadaniem nauczycieli jest wychowanie nowego człowieka, wpojenie młodzieży moralności socjalistycznej.

O pracy szkoły decyduje nauczyciel, jego wykształcenie, ogólny poziom kulturalny, a przede wszystkim jego postawa ideowo-polityczna i oddanie Ludowej Ojczyźnie.

Na tym odcinku wielka rola przypada naszym Podstawowym Organizacjom Partyjnym, które winny na codzień przejawiać troskę w pracy z nauczycielstwem i być politycznym kierownikiem szkoły.

Nie tylko POP w szkole, ale także i na wsi, do których należą nasi nauczyciele, winny wszechstronnie wyjaśniać całemu nauczycielstwu przy pomocy Komitetu Powiatowego podstawowe założenia naszego budownictwa, oraz założenia polityki Partii i Rządu.

Jednak jeszcze nie wszystkie Podstawowe Organizacje Partyjne nauczyły się w odpowiedni sposób pracować z naszym nauczycielstwem, nie zawsze potrafią one wnikać w trudności nauczyciela w ich pracę z młodzieżą, jak też i pracę wśród samych nauczycieli nad podniesieniem, poziomu politycznego i ideologicznego.

Np. w Ujanowicach Organizacja Partyjna słabo interesowała się pracą nauczycieli, zagadnieniem wychowania młodzieży i szkoleniem ideologicznym nauczycielstwa, dlatego też w tej szkole są słabe wyniki nauczania, brak jest współpracy z rodzicami co ujemnie odbija się na wychowaniu i nauczaniu młodzieży. Przykładem tego są tegoroczne wybory do Komitetu Rodzicielskiego na których była bardzo słaba frekwencja, a na temat walki o wyniki nauczania i wychowania, nikt z rodziców nie mówił w dyskusji.

Podobny przebieg miały zebrania Rodzicielskie w Przyszowej i Słopnicach.

Jest to niewątpliwie duża wina naszych organizacji partyjnych, które tej pracy nie doceniają.

Ale prócz tych niedociągnięć mamy także przykłady dobrej pracy POP, które umieją włączyć nauczycielstwo do zadań jakie stoją przed naszą Partią i wówczas współpraca rodziców ze szkołą układa się pomyślnie.

Są takie organizacje partyjne, które dużo czasu poświęcają organizowaniu współpracy domu ze szkołą na odcinku wychowania, oraz troszczą się o ułatwienie dzieciom dojścia do szkoły (budowa kładek itp.).

Szereg Organizacji partyjnych jak **w Rupniowie, Dobrej, Rybiu**, włączyły nauczycieli do mobilizacji chłopstwa w realizacji IV Plenum KC i 5-letniego Planu rozwoju rolnictwa, Mamy przykłady dobrej pracy POP z nauczycielstwem i szkołą, **jednak Plenum Komitetu Powiatowego wskazało naszej organizacji limanowskiej, że dotychczas mało dołożyliśmy starań by praca ta była systematyczna.**

Wskazywano w dyskusji, że absolwenci Liceum Pedagogicznego młodzi nauczyciele, członkowie ZMP idą na wieś i pozostawieni często bez opieki, napotykają niejednokrotnie na trudności nie widząc żadnej pomocy z naszej strony, ulegają często obcym nam wpływom.

Wskazywano, że niedostatecznie udzielano pomocy nauczycielstwu w tych szkołach, gdzie są możliwości założenia organizacji partyjnych z samych nauczycieli lub grup partyjno-ZMP-owskich. A możliwości takie mamy, gdyż co rok nasze szkoły są zasilane młodymi kadrami nauczycielskimi ZMP, oraz mamy szereg starszych nauczycieli, którzy swoją pracą w szkole i działalnością społeczną wyróżniają się i cieszą się wśród miejscowej ludności szacunkiem i autorytetem, a zatem nic nie stoi na przeszkodzie aby ci najlepsi spośród nich znaleźli się w szeregach naszej Partii.

W dyskusji Tow. Józef **Wątroba** wskazywał na trudności jakie nauczycielstwo napotyka w wychowaniu młodego pokolenia, a nie zawsze znajduje potrzebną mu pomoc ze strony organizacji partyjnych.

Plenum Komitetu wskazało na szereg dobrych form i szereg niedociągnięć w dotychczasowej pracy z nauczycielstwem oraz wskazało że Wydział Oświaty PRN i Komitet Powiatowy niedostatecznie zajmował się rozwiązaniem trudności, na które napotyka nauczycielstwo w swej codziennej pracy.

Józef Pach

PRACE JESIENNE W GOSPODARSTWIE

W myśl Uchwał Partii i Rządu naszego,
Celem wykonania Planu 6-letniego, —
Apeluję do Was — chłopi bracia mili,
Bierzcie się do pracy — szkoda każdej chwili!

Jest już późna jesień, rok dobiega końca,
Już niedługo u nas pogody i słońca, —
Więc zanim śnieg spadnie i zima nastanie,
Stosuj na swej roli cenne wapnowanie!

Obejdź gospodarstwo chłopie — bracie złoty,
A ujrzysz, jak wiele masz jeszcze roboty.
Jak tam jest w oborze?, czy czysta, wzorowa?,
Czy jest już u Ciebie kupa kompostowa?

Kto dobrze pracuje, — już idą pogłoski,
Że kompost założył Staszek Dunikowski.
On to jest przykładem całej Łososiny,
Uprawia w ogrodzie kwiaty i jarzyny. —

Jeśli już na temat przodowników gadam,
Wspomnę, że w Koszarach przoduje Ryś Adam.
Sieje on co roku wykę na poplony,
Hoduje króliki przy pomocy żony.

Również przy pomocy pracowitej żonki,
Zakisił w silosie dla bydła kiszonki.
W malowanych ulach silne roje pszczele,
Życzymy mu w pracy rezultatów wiele!

Chłopi bierzcie przykład z tych Obywateli,
A także i od tych, cośmy nie wspomnieli. —
Pracuj po nowemu, w tym przeszkód nie widzę,
Uprawiaj co roku również kukurydzę!..

M. W.

Pracujmy zespołowo

Realizacja planów inwestycyjnych w Spółdzielniach Produkcyjnych

Rok 1955 dobiega końca. Był on rokiem wytężonej pracy naszych Spółdzielń Produkcyjnych przy realizacji inwestycji budowlanych. Ale praca ta nie poszła na marne i przyniosła piękne rezultaty. Przypatrzmy się z jaką troską Zarząd Spółdzielni Produkcyjnej w Lipowem, myśli o swoim inwentarzu żywym i postarał się, by w miejsce starej obory, wyrosła piękna wzorowa na 30 sztuk bydła. Spółdzielnia w dalszym ciągu myśli o dalszej rozbudowie budynków gospodarczych i mieszkalnych dla członków, mają piękny wzorowy kurnik. Niedługo, a zabłyśnie na Lipowem światło elektryczne.

Spółdzielnicy z Lipowego doceniają wartość pasz zielonych dla bydła, wybudowali 2 silosy, w których już w tym roku zakisili 42 m³ masy zielonej, zapewniając w ten sposób zieloną paszę na okres zimowy.

Weźmy dla przykładu Szyk. — W roku ubiegłym Spółdzielcy borykali się z trudnościami w związku z brakiem pomieszczenia na zbiory. W roku bieżącym sprawę tą rozwiązali, budując wzorową stodołę.

W wybudowanej oborze w roku 1954, utrzymują już w chwili obecnej 16 sztuk bydła, 24 sztuki trzody chlewnej i 2 konie. Równie, wielkie sukcesy osiągnęła Spółdzielnia Produkcyjna w Świdniku. Już z daleka, jadąc do Łukowicy widzimy błyszczące w słońcu szkła na nowo-wybudowanej szklarni o powierzchni użytkowej 1.200 m² wraz z budynkiem kotłowni, jasne mury nowoczesnej obory na 60 szt. bydła, dwa nowe silosy pełne kiszonek na zimę.

Pomimo, że przy budowie tych obiektów napotykano na piętrzące się trudności materiałowe, to jednak trudności te przy pomocy służby rolnej zostały pokonane i obiekty zostały zbudowane.

Do ostatecznego zakończenia robót, brak jeszcze doprowadzenia wody do cieplarń, które to roboty zostały zaniedbane przez Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Nowym Sączu. Również w tym wypadku nie zasłużył na pochwałę Państwowy Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywniczego w Tymbarku, który zobowiązał się załatwić sprawę rur, zamontowania pompy i wodociągów.

Zobowiązanie to jednak ograniczyło się tylko do stwierdzenia na miejscu brakujących prac i tryumfalnego odjazdu — „Antoś — jedziemy"!..

Jest rzeczą oczywistą, że „bez pracy nie ma kołaczy". Spółdzielcy ze Świdnika mają obecnie wszelkie szanse do podniesienia swego dobrobytu.

W roku bieżącym Obyw. Wojciech Wąchała i Jan Śmierciak przy pomocy kredytowej od Państwa, wybudowali sobie piękne domki na działkach przyzagrodowych.

Zaglądnijmy również do Spółdzielni Produkcyjnej w Słopnicach, a zobaczymy nowowybudowany kurnik na 50 sztuk niosek, nową oborę i silos wraz z kiszonką.

Na działce przyzagrodowej jednego z członków zobaczymy też nowy budynek. To domek mieszkalny Przewodniczącego Spółdzielni Obyw. Sądla Jana, który dzięki uzyskanej pożyczce w ramach pomocy Państwa w kwocie 20.000 złotych wybudował jasne i zdrowe pomieszczenie dla swej rodziny.

Ale niestety stwierdzić należy, że Spółdzielcy w Słopnicach nie docenili w roku bieżącym wszechstronnej pomocy i opieki, jaką otrzymali ze strony Państwa, gdyż nie było należytego zrywu i mobilizacji członków do pracy zespołowej, w której stwierdzić możemy poważne zaniedbania.

Ale gdyby Spółdzielcy brali przykład z pracy zespołowej takich Spółdzielni, jak: Lipowe, Pisarzowa, Laskowa i Szyk, to na pewno zmienili by swój dotychczasowy styl pracy. Podobne zaniedbania w pracy zespołowej możemy stwierdzić również w Spółdzielni Produkcyjnej w Kamienicy, gdzie Spółdzielcy również nie docenili należycie swej doniosłej roli, jaką mogą spełnić przy odrobinie swej dobrej woli i wysiłku.

Wysiłek jednak musi być ze strony wszystkich Spółdzielców, gdyż jednostki pracujące w osamotnieniu, często załamują się. Perspektywy rozwoju takiej Spółdzielni Produkcyjnej są wątpliwe. Bo i cóż pomoże Spółdzielni Produkcyjnej w Kamienicy„ choćby i ta nowowybudowana owczarnia na 300 sztuk owiec, jeżeli ze strony Spółdzielców nie będzie tego najważniejszego wkładu, jakim jest praca.

Żywimy pełne nadzieje, że nowo powstała Spółdzielnia Produkcyjna w Starej Wsi, obserwując gospodarkę zespołową sąsiednich spółdzielń i planując inwestycje w roku przyszłym, weźmie przykład z tych dobrych Spółdzielń, które w roku bieżącym wywiązały się ze swych zadań.

Wszystkie nasze Spółdzielnie Produkcyjne, których jest u nas 9, — winny być chlubą naszego powiatu, winny być wzorem dla gospodarstw indywidualnych, gdyż oczy wszystkich Obywateli zwrócone są w ich kierunku.

Rok przyszły jest pierwszym rokiem Planu 5-letniego. Toteż dla wykonania tak ważnych i tak doniosłych zadań, jakie przewiduje nasz 5-letni plan na odcinku zespołowej gospodarki, musimy wytężyć wspólnie wszystkie nasze siły, aby pomoc Państwa w ramach inwestycji przyniosła Spółdzielniom jak największe efekty gospodarcze.

Maria Wójtowicz

KRONIKA KULTURALNA

Od wielu miesięcy szerzą się w Limanowej pogłoski, jakoby Zespół Teatru Związków Zawodowych przy PSS „Jedność", przygotowywał przedstawienie pt. „Pan Jowialski" A. Fredry.

Ale czy dojdzie do upragnionej przez mieszkańców Limanowej premiery tego przedstawienia? Niewiadomo, a raczej wiadomo tylko reżyserowi ob. Pękali i kierowniczce zespołu ob. Świątkowej.

* * *

Mamy wesołą nowinę dla mieszkańców Mszany Dolnej.

Otóż po wielomiesięcznej przerwie, rozpoczął swą działalność zespół dramatyczny przy świetlicy gromadzkiej.

W najbliższych dniach świetlica wystawi sztukę pt. „Sprawa rodzinna".

* * *

Z kredytów państwowych został pięknie odremontowany lokal świetlicy gromadzkiej w Skrzydlnej.

Mieszkańcy tej gromady oczekują teraz na ożywienie życia kulturalno-oświatowego.

Dla spełnienia skrzydlańskich marzeń w tej dziedzinie, inicjatywę oddajemy w ręce ob. Statkowskiego (kier. Świetlicy) i ob. Grabowskiej (kier. biblioteki).

60 lat hodowli

Rozwijajmy hodowlę zarodową

W tym roku dobiega już 60 lat od zapoczątkowania hodowli bydła rasy czerwono-polskiej w naszym powiecie.

Jednym z większych ośrodków hodowli bydła tej rasy, jest Zespół Hodowli Zarodowej w Jodłowniku.

Zespół ten oparł swą hodowlę częściowo na materiale ocalonym w czasie wojny z dawnej obory w **Jodłowniku**, a częściowo uzupełnionym w drodze zakupu sztuk zarodowych od okolicznych chłopów.

Za zespołem tym podążają i Spółdzielne Produkcyjne naszego powiatu, jak **Łaskowa, Pisarzowa, Lipowe**, które zapoczątkowały hodowlę zespołową w ostatnich latach.

Spółdzielnia Produkcyjna w Pisarzowej w chwili obecnej posiada 12 krów zarodowych zapisanych do księgi głównej i jednego buhaja również z dobrym pochodzeniem, **oraz młodzież tego bydła**, która została zakontraktowana jako materiał zarodowy dla Centrali Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi.

Spółdzielnia Produkcyjna w Łaskowej, posiada również piękną hodowlę zarodową bydła, ale w chwili obecnej sp-nia ta nie zdąża do sprzedaży materiału zarodowego lecz zdąża przede wszystkim do większego rozwoju hodowli.

Zapoczątkowała również hodowlę, młoda Spółdzielnia Lipowe, która gospodarkę zespołową rozpoczęła w jesieni 1954 r. zaś zespołową hodowlę latem 1955 r.

Pomimo, że spóółdzielnia ta najpóźniej zapoczątkowała zespołową hodowlę, to jednak już może pochwalić się dobrym materiałem zarodowym jak: **9 krów zapisanych do księgi głównej, od których otrzymała 6 szt. młodzieży, z czego 3 szt. zostały zakontraktowane jako materiał zarodowy.**

W spółdzielniach prowadzona jest kontrola użytkowości mlecznej, przez co spółdzielcy zapewniają sobie kontrolę mleczności i procent tłuszczu danej sztuki.

Spółdzielcy dążą również do zastosowania odpowiednich dawek pasz, które zaspokoją w zupełności ich zapotrzebowania pokarmowe, a przede wszystkim zaopatrzą je w białko, witaminy, sole mineralne, dążą do zwiększenia procentu tłuszczu w mleku u wszystkich krów, co niewątpliwie wpłynie na podniesienie wartości bydła i powiększy dochód spółdzielni.

Spółdzielnie te w niedługim czasie staną się dostawcami cennych buhajków zarodowych a w przyszłości dorównają hodowli zarodowej PGR. w Jodłowniku.

Bronisław Zaskwara.

Po V-tym Krajowym Zjeździe Z Z N P

Więcej troski o byt NAUCZYCIELA I SZKOŁY

W obecnej chwili odbywają się spotkania nauczycieli zrzeszonych w ZZNP. z delegatem, który brał udział w 5-tym Krajowym Zjeździe Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. Zebrania te odbywają się w siedzibach Z. O. Z. lub M. O. Z. w naszych szkołach. — Na spotkaniach delegat składa obszerne sprawozdania z dotychczasowej pracy Z. Z. N. P. jak również dzieli się wrażeniami z 5-go jubileuszowego zjazdu który był obchodzony w 50-tą rocznicę istnienia Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego.

Po sprawozdaniu delegata zebrani nauczyciele omawiają swe kłopoty i troski. I tak n. p. na spotkaniu w Rabie Niżnej nauczycielstwo skarżyło się, że Zarząd G. S-u w Mszanie Dolnej z pierwszym członkiem Zarządu na czele Ob. Popiołkiem, robi duże trudności nauczycielstwu w zakupywaniu węgla na zimę.

Nie dosyć na tym, iż Ob. Popiołek arogancko odpowiada iż nie posiada kopalni węgla, mimo tego, że węgla nie brakowało, gdy z łaski po kilkakrotnej prośbie uda się nauczycielowi kupić pół tony węgla to ciężko o zdobycie furmanki, gdyż n. p. z gromady Olszówka musiały jeździć 4 razy naprózno do Mszany Dolnej, zanim węgiel wydał im łaskawie magazynier.

Nie lepiej robi Zarząd G. S.-u w Niedźwiedziu, gdzie wiele czasu kosztowało kierownika szkoły z Lubomierza Ob. Tadeusza Breinra, zanim wyszukał mieszkanie dla dwóch nauczycielek, które uczą pierwszy rok w swym zawodzie, to Zarząd G. S-u i P. G. R. N. w Lubomierzu chcą obecnie usunąć z mieszkania owe wspomniane nauczycielki, obiecując wynajmującemu, że gdy wynajmie to mieszkanie pod sklep, to otrzyma większy czynsz i pierwszeństwo będzie miał w zakupie materiałów budowlanych i sztucznego nawozu. Ale Zarząd G. S.-u z ob. Szczęsnowskim, nie zastanowił się nad wykonaniem równorzędnego mieszkania zastępczego, blisko szkoły dla nauczycielek.

G. S. w Łukowicy nie troszczy się o zaopatrzenie nauczycieli w artykuły pierwszej potrzeby. Nauczycielstwo z Młyńczysk Roztoki, Świdnika, i innych szkół narzeka na brak chleba w sklepach. Nauczycielstwo zamiast poświęcić swój czas pracy pozalekcyjnej w szkole i pracy kulturalno-oświatowej z młodzieżą starszą, zmuszone jest jechać do Limanowej, by tam zaopatrzyć się w artykuły wyżej wspomniane, bo sklepowi jeśli otrzymali ten towar to rozsprzedają go w godzinach przedpołudniowych, wtedy gdy nauczyciel jest w toku swej pracy.

Miejscowe rady M. O. Z. lub Z. O. Z. będą musiały poświęcić więcej uwagi sprawom bytowym nauczycieli i przełamać niewłaściwy stosunek G. S-u do tych ważnych zagadnień, oraz wskazać takie G. S-y jak w Kamienicy i Dobrej, gdzie nauczycielstwo w tych miejscowościach jest w pierwszym rzędzie zaopatrzone przez sklepowych w takie artykuły jak chleb, tłuszcze, mięso i t. p. a przydział węgla tak dla szkół jak i nauczycielstwa wspomniane G. S-y dostarczyły w miesiącach letnich.

O życiu sportowym w powiecie limanowskim

O rozwoju życia sportowego na terenie Limanowej jak również i w powiecie, trudno jest mówić, bowiem od kilku już lat daje się wyraźnie zaobserwować jego stan obniżenia.

Zastanowi nas wszystkich dlaczego tak jest a nie inaczej? Otóż dla przykładu podać należy, że w okresie ostatnich dwóch lat w Pow. Kom. Kultury Fizycznej następowały zmiany na stanowisku przewodniczącego aż pięć razy. Te częste zmiany były wynikiem niewłaściwej pracy na odcinku sportowym powiatowych czynników jak: Prez. Pow. Rady Nar., Zarządu Pow. Z. M. P. a nawet Kom. Pow. P. Z. P. R. — których zadaniem jest między innymi dbać o stały i systematyczny rozwój życia sportowego.

W wyniku tej „ślamazarnej" pracy P. K. K. F-u, obniżył się bardzo jaskrawo poziom w takich dyscyplinach sportowych jak: piłka nożna dowodem czego jest fakt, że drużyna piłkarska limanowskiej „Sparty" już od kilku lat grywa zaledwie w klasie „B" — a co gorzej że lokata jej rokrocznie przesuwa się na dalsze miejsca. W roku 1953 zajęła II-gie miejsce, to w roku 1954 już czwarte, a w roku 1955 uplasowała się na piątym miejscu.

W dalszym ciągu borykania się z tymi trudnościami napotyka się na brak środków finansowych, gdyż w roku 1954 na przewidzianą kwotę preliminarzem budżetowym w wysokości zł 6.000.—. Rada Koła otrzymała tylko 1.000 zł. i pomimo interwencji w Radzie Okręgowej „Sparty" w Krakowie, a nawet w Redakcji Gazety Krakowskiej i Dziennika Polskiego nie otrzymała nawet odpowiedzi.

Na rok 1955 preliminarzem przyznano kwotę zł. 10.000, z czego w ratach otrzymano 5.000.— zaś pozostałej kwoty jak oświadczył Sekretarz Rady Wojewódzkiej „Sparty" Obyw. Bielski nie otrzymamy i szkoda nawet wznawiać dyskusję na ten temat.

W ubiegłych latach przy obecnym kole sportowym „Sparta", była silna drużyna siatkówki, która poszczycić się mogła kilkoma dobrymi wynikami. Było wielu dobrych lekkoatletów narciarzy, skoczków, szachistów, ping-pongistów i wielu innych — lecz dziś z przykrością stwierdzić należy, że nie ma ich.

Padnie pytanie, — Czy faktycznie na terenie limanowszczyzny brak jest utalentowanej młodzieży, która mogłaby osiągnąć te same a nawet lepsze wyniki na odcinku sportu? Ktoby tak twierdził — twierdzenie jego byłoby z gruntu fałszywe i niezgodne z prawdą.

Założenia odnośnie rozwoju sportu są zupełnie inne. — Zasadniczą sprawą, która wysuwa się na pierwszy plan — to właściwe objęcie kierownictwa w sporcie przez P. K. K. F. bezpośrednio — a czynniki powiatowe jak: PPRN, MRN, ZP-ZMP, KP i KM—PZPR pośrednio.

Nieodzowną sprawą, która ściśle wiąże się z rozwojem życia sportowego — to posiadanie urządzeń sportowych i sprzętu. — A jak jest faktycznie? W Limanowej jest tylko jedno boisko piłkarskie, które posiada wiele poprostu elementarnych braków — są nimi, brak bieżni, należałoby zrobić niwelację terenu, szatnia nie odpowiada nawet najprostszym wymogom przewidzianym przepisami, brak połowy parkanu itp.

Najodpowiedniejsze dwa boiska do siatkówki znajdują się na terenie należącym obecnie do POM w Limanowej są nie wykorzystane, ponieważ kierownictwo POM nie zezwala na wejście na ich teren, pomimo, że znajdują się w oddaleniu od biur i warsztatów.

Jedyna w powiecie skocznia narciarska, w Limanowej patronat nad którą ma „Sparta", również nie nadaje się do organizowania zawodów, z uwagi na jej krótki rozbieg, który wykonany jest sztucznie (z drzewa). Koszt przedłużenia rozbiegu oblicza się na kwotę zł. 5.000.—

Pięknie zbudowany basen kąpielowy w Mszanie Dolnej nie może być wogóle wykorzystany — ponieważ teren wokół basenu jak również basen zajęty został bezprawnie

(c. d. na str. 4)

O zaspanym Komitecie

Kto by z nas nie znał wsi Wilkowisko
Myślałby pewnie: w porządku tam wszystko
Wieś jest bogata, są sady, pszczoły,
Ale niestety — nie ma tam szkoły.

Tak! wszystkie dzieci z wsi Wilkowiska,
Są pokrzywdzone — biedne dzieciska,
Jakiś żal widać w ich smutnych minkach,
Uczą się biedne, aż w trzech budynkach!

Myślę, że wszyscy coś wiedzieć chcecie,
O tym zaspanym tam Komitecie,
Który przed laty żył i z zapałem,
Myślał o szkole z aktywem całym.

Janowiec, Sarka i Toporkiewicz,
Chcieli las szybko w szkolę zamienić
Sprzedali dwa i pół hektara lasu, —
Ale już potem — nie mieli czasu.

Chłopi gromadzki las zakupili
I oczywiście też zapłacili
Kupiona cegła siedem lat leży,
Lecz, co to daje naszej młodzieży?

Kamień też leży pod fundamenty
Komitet jednak śpi, jak zaklęty!
Trzeba go przeprać na suchej pralce,
Wskazać mu piękny przykład w Mordarce!

N. Termas.

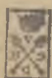
Fraszki łukrowane

NIE ZWYKŁ...

Że fraszek nie zwykł czytać, mówił do mnie stale,
Lecz kiedy napisałem fraszkę o bęcwale,
To chociaż wtedy nie myślałem o nim,
Spotkawszy mnie na mieście — już się nie ukłoni.

OPINIA

Opinię o nim dam raz, dwa, trzy...
Znam go, więc kulą w płot nie strzelam...
Pracownik z niego jak się patrzy...
A jak nie patrzeć — to bumelant.



TAKTYKA

Bogacz wiejski, co opóźniał się z dostawami mleka,
Stale na brak pokarmu dla bydła narzekał,
Nic dziwnego: stosując powiedzenie znane,
Rad by zawsze wykręcić się sianem.

O SŁAWIE

Jedni włażą wprost na cokół,
inni długo drepcą wokół.

O ETAPACH

Człowiek na każdym etapie,
inaczej w głowę się drapie.

O BIUROKRACIE

Ten typ jest znany z wielu rysów,
Lecz ta się fama za nim wlecze
Że chce mieć pole do PODPISU
I wszędzie upiec swoją PIECZĘĆ.

PODCZAS MECZU

Podczas meczu megafon
Winien wciąż trąbić z siłą:
„Nie kop drugiego,
Gdzie tobie niemiło!"

JEDNEMU

Bardzo jest zapracowany:
Segreguje akta w tekach —
Tak pojmuje nakaz dany:
Większej troski o człowieka...

O KSIĄŻCE ZAŻALEŃ

Przeważnie jej żywot
przedstawia się tak:
Autorów jest wielu
— Czytelników brak.

O BRAKORÓBSTWIE

Skąd płyną braki?
Rzec można najprościej.
Z braku poczucia
odpowiedzialności.

LEPKIE RĘCE

Lepkimi dłońmi szpera i maca.
Nęci go brudnych zysków nadzieja.
Nigdy się jemu nie kleiła praca,
Tylko się towar do łap przykleja.

JEDNEJ

Ma tyle czasu,
że starczy dla paru.

Wybierajmy oddanych sprawie sportu do Władz LZS

Jak rok rocznie tak i w tym roku weszliśmy w okres kampanii sprawozdawczo-wyborczej w LZS na terenie naszego powiatu, której zadaniem jest podsumowanie całorocznej pracy LZS-su. Na podstawie braków i niedociągnięć należy wyciągnąć wnioski do przyszłej pracy, zmierzającej do poprawienia stylu pracy i dalszego wzrostu osiągnięć i wyników, do których prowadzić mają nowo wybrane zarządy: nowo przyjęci członkowie, doświadczeni działacze sportowi, nauka wypływająca z doświadczeń ubiegłego okresu. Trzeba powiedzieć, że nasz powiat na odcinku pracy sportowej ma pewne osiągnięcia, dzięki pracy Kół LZS, które borykając się z dużymi trudnościami szły naprzód po nowe wyniki i nowe sukcesy.

Do takich Kół zaliczyć należy: **Mszanę Dolną, Męcinę, Olszówkę, Dobrą, Przyszową, Ujanowice i wiele innych**, które w bieżącym okresie, wychowały nam zawodników ofiarnych, godnie reprezentujących nasze barwy zrzeszenia. Tymi ludźmi są kol. **Czesław Nawara** rekordzista powiatu w skoku wzwyż 170 cm **Maria Żmuda** w biegu na 400 1' 11" 6" z LZS **Olszówka. Anna Lupa** w skoku w dal 4,25 cm, **Stanisław Wiewióra** rzut oszczepem 39,69 LZS **Męcina, Tadeusz Kupiec** w skoku w w dal 5,80, **Władysław Sitkowski** w pchnięciu kulą rekordzista powiatu 11,10 m LZS **Mszana Dolna Antoni Król**, mistrz powiatu w strzelectwie na 300 możliwych 228 trafnych z kbks 7. i wielu innych.

To też miały co podsumowywać LZS-y **w Olszówce**, gdzie zebranie sprawozdawczo wyborcze LZS zostało przeprowadzone w dniu 10. XI. 1955 r. na którym to zebraniu brało udział 25 członków na stan 33-ch.

Pod opiekę tamtejszy LZS wzięła Ochotnicza Straż Pożarna, której komendant wstąpił do LZS i został wybrany na członka zarządu Koła. Dobra dyskusja nad proponowanym planem pracy i budżetem na 1956 r. zapewniła, że młodzież tamt. terenu nie poprzestanie na swych osiągnięciach, lecz będzie zdobywać nowe lepsze mimo braku dobrego, ofiarnego organizatora i zawodnika kol. Czesława Nawary, który odchodzi do wojska, a na miejsce jego został wybrany kol. **Józef Mysza**, który zapewnił Kol. Naware, że w pracy na odcinku sportowym nie zawstydzi się przed nim, gdy przyjedzie na urlop czy z wojska.

Podobne jak w Olszówce, zebrania sprawozdawczo wyborcze zostały przeprowadzone w **Męcinie**, gdzie przewodniczącym Koła pozostał nadal Kol. **Zbigniew Lachor**.

Bierzcie więc wzór z wymienionych LZS i przez dokładne przygotowanie zebrań, przedyskutowanie osiągnięć i możliwości, wybierajcie do swych władz tych, którzy korzystają z pomocy i poparcia miejscowych czynników i poprowadzą naszą młodzież do jeszcze większych wyczynów sportowych.

Rada Powiatowa LZS

O życiu sportowym w powiecie limanowskim

(dok. ze str. 3)

przez tartak CRS w Mszanie Dolnej, i służy do moczenia drzewa.

Kilkakrotne staranie się przez Ludowy Zespół Sportowy w Mszanie, o oddanie do użytku w/w obiektu, nie dało oczekiwanych rezultatów.

Nie lepiej przedstawia się sprawa sprzętu sportowego. Piłkarze „Sparty" Limanowa grają już od trzech lat w jednych i tych samych butach w dodatku bardzo często bez korków, bo nie ma ich już do czego przybić.

Ze sprzętem narciarskim jest o wiele jeszcze gorzej, brak jest w kołach sportowych nart turystycznych, a o nartach wyczynowych nie ma na razie mowy. — Ludowe Zespoły Sportowe posiadają więcej sprzętu narciarskiego jak koła związkowe. Np. „Sparta" posiada 1 parę nart skokowych, nadających się do użytku, (na biorących udział w ubiegłym sezonie 9 skoczków), nart zjazdowych również jedną parę a nart biegowych w ogóle nie posiada.

Czy przy tej ilości sprzętu można myśleć o jakichkolwiek wynikach w narciarstwie? Raczej nie.

Na brak sportowców narzekać nie należałoby, gdyby Kierownictwa poszczególnych zakładów pracy doceniły pracę na odcinku sportu i nie utrudniały sportowcom w otrzymaniu pracy.

W m-cu sierpniu kierownictwo P.S.S. „Jedność" w Limanowej wywiesiło w miejscach publicznych (w oknach wystawowych) ogłoszenia, że poszukuje pracowników na stanowiska sklepowych, księgowych, Kier. Wytwórni Wód Gazowych, Kier. Działu Zb. Żywienia i Kier. Produkcji Piekarniczej.

Miejsca były, lecz o przyjęciu sportowca nie było mowy. — Po interwencji Rady Koła „Sparta" przy PZGS u Kier. PSS — okazało się, że Prezes polecił złożyć podanie o pracę i życiorys zanim sprawa zostanie załatwiona.

Potrzebne akta personalne zostały złożone, ściągnięto nawet do biura Obyw., który miał otrzymać pracę i co się okazało; — ref. personalny Obyw. Józefa Strak po przeczytaniu podania i życiorysu, nie wyraziła zgody na przyjęcie, z uwagi na to, że w życiorysie podane były dokładnie wszystkie poprzednie miejsca pracy i ref. personalnemu wydawało się, że jest tych miejsc za dużo. — Po krótkiej dyskusji w w personalna oświadczyła, że sprawa ta zostanie załatwiona na posiedzeniu Zarządu PSS i w terminie do 5-ciu dni zostanie wysłana odpowiedź pisemna. Do chwili obecnej jednak nie udzielono żadnej odpowiedzi.

Oto jaskrawy przykład jak jeszcze często napotyka się na trudności niczym nie uzasadnione ze strony zakładów pracy. — Jak wynika z powyższej sprawy, ref. personalny, nie lubi widocznie jeśli w życiorysie pisze się prawdę.

* * *

W tych dniach (15. XI.) w Komitecie Powiatowym Partii, odbyła się narada poświęcona sprawie usunięcia dotychczasowych niedociągnięć na odcinku sportu w powiecie limanowskim.

Na naradzie tej podjęto wiele cennych dla sportu uchwał. — Oto niektóre z nich:

1. Na terenie miasta Limanowej powstanie lodowiska, aby umożliwić młodzieży rozrywkę w okresie zimy.

2. KP PZPR zajmie się sprawą właściwej obsady stanowiska przewodniczącego P.K.K.F. Limanowa.

3. Otoczy opieką koła sportowe pod względem właściwej ich pracy, jak również zajmie się sprawą przyjęć do pracy zawodowej w zakładach na terenie miasta, osób zaawansowanych na odcinku sportowym.

4. Doprowadzić do stanu używalności urządzenia sportowe przy pomocy Zakładów Pracy.

Jak widać z podanych kilku punktów, zaniedbana dotychczas praca na odcinku sportu w powiecie limanowskim, stanie na wysokości zadania — pod warunkiem, że powzięte uchwały zostaną zrealizowane.

J. Sułkowski

Adres Redakcji: Limanowa, ul. Stalina, Prezydium PRN. Dział Kultury

Druk. Związkowa - 6347 - 25. 11. 55 - M-6-13786 - druk. A1 - Nakład 5.000